

Sygn. akt I ACa 510/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący SSA Joanna Walentkiewicz – Witkowska**

**Sędziowie SA Dorota Ochalska - Gola ( spr .)**

**del. SO Jacek Chmura**

Protokolant stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością  
z siedzibą w O. i P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 2 lutego 2015 r. sygn. akt I C 2024/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:**

**„1. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 października 2013 r. w sprawie sygn. akt I Nc 459/13 w zakresie kwoty 3.523,41 (trzy tysiące pięćset dwadzieścia trzy i 41/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2013 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie nakaz zapłat y uchyla i umarza postępowanie co do kwoty 4.210,29 (cztery tysiące dwieście dziesięć i 29/100) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala;**

**2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. i P. K. solidarnie kwotę 12.839 (dwanaście tysięcy osiemset trzydzieści dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.”**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. i P. K. solidarnie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty z dnia 21 października 2013 roku wydanym w postępowaniu nakazowym pod sygn. akt I Nc 459/13, Sąd Okręgowy w Łodzi nakazał pozwanym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. i P. K., aby zapłacili (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 88.122,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4.702 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo aby wnieśli w tym terminie zarzuty od nakazu.

W dniu 15 listopada 2013 roku pozwani złożyli zarzuty od powyższego nakazu zapłaty, w których wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 lutego 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 21 października 2013 roku w sprawie sygn. akt I Nc 459/13, oddalił powództwo w zakresie kwoty 83.912,46 zł, umorzył postępowanie w pozostałej części oraz zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanych kwotę 12.839 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższy wyrok Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w Ł. w dniu 23 lutego 2007 roku umowę leasingu nr (...), na którą składają się załączniki nr O/GN/2007/02/0555/001 i nr O/GN/2007/02/005/002.

Zabezpieczenie zobowiązań wynikających z w/w umowy stanowiły m.in trzy weksle in blanco wystawione przez S. F. (...). z o.o oraz poręczone przez P. K..

Zgodnie z deklaracją wekslową z dnia 23 lutego 2007 roku powód mógł wypełnić w każdym czasie wszystkie weksle na sumę odpowiadającą zadłużeniu w (...) S.A. wynikającemu z umowy leasingu nr (...) z dnia 23 lutego 2007 roku, w tym z tytułu opłat leasingowych i innych świadczeń wynikających z umowy leasingu, odsetek za opóźnienie płatności oraz innych świadczeń ubocznych. (...) SA w Ł. zgodnie z deklaracją powinien zawiadomić wystawcę weksla o jego uzupełnieniu. Zawiadomienie to powinno nastąpić listem wysłanym na 7 dni przed terminem płatności.

Pozwana spółka zobowiązała się do terminowego regulowania opłat leasingowych i innych płatności na rzecz finansującego, w terminach i wysokościach określonych w umowie.

Strona pozwana zgodnie z warunkami umów uiszczała z umowy nr (...) – całość depozytu gwarancyjnego tj. 50.000 zł, z umowy nr (...) - znaczną część tj. 21.882 zł z kwoty 25.012,80 zł (różnica 3.130,80 zł).

Zgodnie z terminarzem opłat leasingowych nr (...) prowizja i opłata wstępna płatne były w dniu 28 lutego 2007 roku, raty płatne od 25 marca 2007 roku do dnia 25 lutego 2011 roku, termin uiszczenia opłaty końcowej w wysokości 25.012,80 zł ustalony został na dzień 25 lutego 2011 roku.

Zgodnie z terminarzem opłat leasingowych nr (...) prowizja i opłata wstępna płatne były w dniu 28 maja 2007 roku, raty płatne od dnia 25 czerwca 2007 roku do dnia 25 maja 2011 roku, zaś termin uiszczenia opłaty końcowej w wysokości 50.000 zł ustalony został w dniu 25 maja 2011 roku.

W dniu 23 lutego 2007 roku powód zawarł z pozwaną Spółką dwie umowy zobowiązujące do sprzedaży przedmiotu leasingu. Na mocy pierwszej z nich pozwana Spółka zobowiązała się do zakupu wysp mroźniczo – chłodniczych Pamir 02 za cenę 25.012,80 zł. Przedmiotem drugiej umowy było zobowiązanie do zakupu 10 sztuk piecy konwekcyjnych (...) C. – Bo CO8 –S wraz z okapem wentylacyjnym za cenę w wysokości 50.000 zł.

Jako termin płatności ceny strony określiły termin wskazany do wniesienia opłat końcowych.

Umowy leasingu wygasły: nr O/GN/2007/02/005/002 z dnia 23 lutego 2007 roku - w dniu 26 maja 2011 roku, nr (...) z dnia 23 lutego 2007 roku w dniu 1 marca 2011 roku. W dniu 21 listopada 2011 roku pozwana Spółka zwróciła przedmiot leasingu z umowy nr (...) (wyspy mroźniczo – chłodnicze Pamiir) oraz z umowy nr (...) (piece).

Pismem z dnia 4 grudnia 2012 roku powód wezwał pozwaną Spółkę, w związku z wygaśnięciem umowy leasingu nr (...) z dnia 23 lutego 2007 roku w dniu 26 maja 2011 roku, na podstawie §8 ust. 2 o.w.u., do zapłaty w terminie do 11 grudnia 2012 roku odszkodowania odpowiadającego opłacie końcowej w kwocie 50.000 zł oraz kary umownej za okres bezumownego pozostawiania przedmiotu leasingu w posiadaniu korzystającego w łącznej kwocie 6.654,84 zł. Wskazano, iż łączna kwota wynika z rozliczenia w/w umowy leasingu i uwzględnia korzyści finansującego, o których mowa w §7 ust. 10 owul.

Pismem z dnia 4 grudnia 2012 roku powód wezwał pozwaną spółkę, w związku z wygaśnięciem umowy leasingu nr (...) z dnia 23 lutego 2007 roku w dniu 1 marca 2011 roku, na podstawie §8 ust. 2 o.w.u., do zapłaty w terminie do 11 grudnia 2012 roku odszkodowania odpowiadającego opłacie końcowej w kwocie 25.012,80 zł oraz kary umownej za okres bezumownego pozostawiania przedmiotu leasingu w posiadaniu korzystającego w łącznej kwocie 6.455,11 zł. Wskazano, iż łączna kwota wynika z rozliczenia w/w umowy leasingu i uwzględnia korzyści finansującego, o których mowa w §7 ust. 10 owul.

Pismem z dnia 4 lutego 2013 roku powód wobec zwłoki w zapłacie należności zawiadomił pozwaną spółkę o wypełnieniu weksli wraz z wezwaniem do zapłaty. Zawiadomił, iż uzupełnił weksle z tytułu umów leasingu nr (...) odpowiednio na kwotę 31.467,91 zł i 56.654,84 zł. Wskazał, iż weksle będą płatne w dniu 15 lutego 2013 roku w siedzibie powoda.

Pismem z dnia 14 lutego 2013 roku, stanowiącym odpowiedź na zawiadomienie o wypełnieniu weksli prezes pozwanej Spółki zwrócił się z prośbą o przekazanie dokumentów wskazanych w wezwaniu, celem weryfikacji roszczeń z nich wynikających. Wskazano, iż pozwana Spółka nie posiada wiedzy, z czego wynikają dochodzone kwoty.

Pismem z dnia 12 marca 2013 roku powód zawiadomił P. K., że weksle przedstawione do wykupu w dniu 21 lutego 2013 roku nie zostały zapłacone przez wystawcę. W związku z tym, wezwano P. K., jako poręczyciela do zapłaty kwoty wekslowej.

Pismem z dnia 12 kwietnia 2013 roku P. K. w odpowiedzi na wezwanie, wskazał, iż uzyskał informację od wystawcy weksla o wątpliwościach związanych z wysokością sumy wekslowej, a w szczególności z jej podstawą. Wobec powyższego, P. K. zwrócił się z prośbą o przedstawienie podstaw wypełnienia weksli na kwotę 91.813,29 zł.

Pozwani nie otrzymywali od powoda żadnych dokumentów.

Według rozliczeń strony powodowej, na dzień 5 grudnia 2013 roku zadłużenie pozwanej spółki z umowy leasingu nr (...) wynosiło łącznie 31.467,91 zł ( raty 25.012,80 zł, kara umowna 6.455,11 zł). Natomiast zadłużenie z umowy leasingu nr (...) wynosiło łącznie 56. 654,84 zł (raty 50.000 zł, odsetki – 6654,84 zł).

Według wycień powoda kara umowna z umowy nr (...) z tytułu bezumownego używania przedmiotu leasingu tj. za okres od 1 marca 2011 roku do 30 września 2011 roku wynosi 7.101,95 zł, zaś z umowy nr (...) za okres od dnia 2 czerwca 2011 roku do 30 września 2011 roku wynosi 7.973,58 zł.

W lutym 2014 roku powód zamieścił ofertę sprzedaży zwróconych przedmiotów leasingu. Nikt się jednak nie zgłosił.

Powód wpłacone przez pozwaną spółkę kwoty tytułem depozytu zaliczył na zaległości, które w jego ocenie wynikały z przedmiotowych umów leasingu. Z umowy nr (...) tj. z depozytu w wysokości 50.000 zł potrącił kwotę 46.117,04 zł, z umowy nr (...) tj. z depozytu w wysokości - 21.882 z, potrącił kwotę 20.319 zł (pozostała kwota 5.445,96 zł).

Powód na poczet zaległości z umów zaliczył korzyść w wysokości 4.210,29 zł (zapłacone odszkodowanie). Powód w zakresie tej kwoty cofnął powództwo i wniósł o umorzenie postępowania.

Znaczna część depozytu gwarancyjnego uiszczanego przez pozwaną Spółkę została zaliczona na poczet rat leasingowych. Wszystkie raty odnoszące się do umowy (...) zostały przez pozwaną zapłacone w całości, tj. w kwocie 37.577,72 zł, zaś odnośnie umowy (...) w znacznej części, tj. w kwocie 7.287,78 zł. Część dokumentów wskazanych w zestawieniach dołączonych przez powoda została przez pozwaną spółkę zakwestionowana i odesłana jako nieuzasadniona (w szczególności w zakresie naliczonych „opłat windykacyjnych”), i nie została zaksięgowana.

Powód rozliczył uiszczone przez pozwaną spółkę wpłaty na depozyt gwarancyjny m.in. na poczet należności w kwocie 4.153,98 zł z faktury (...). Dokument ten dotyczy jednak zupełnie innej umowy niż będące przedmiotem sporu.

Z aktualnej oferty zamieszczonej na oficjalnej stronie internetowej powoda łączna cena wysp mroźniczo-chłodniczych wynosi 46.660 zł netto, tj. wartość 57.391,80 zł brutto, zaś dwóch pieców konwekcyjnych z okapem 5.760 zł netto, tj. wartość 7.084,80 zł brutto, przy czym w poprzedniej ofercie znajdowały się trzy piece.

Oceniając materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji uznał, że strona powodowa nie złożyła na żądanie pozwanego i Sądu wyliczenia dochodzonej należności. Złożone zestawienie było niepełne, dlatego należało uznać je za niewiarygodne. Zdaniem Sądu Okręgowego wynikający z art. 6 k.c. rozkład ciężaru dowodu należy w okolicznościach sporu interpretować w ten sposób, że rolą pozwanego było jedynie podważenie rzetelności wyliczeń powoda. Strona powodowa jako profesjonalista zobowiązana jest do podwyższonej staranności i jeszcze przed procesem, a następnie w toku postępowania, winna na żądanie pozwanego przedstawić szczegółowe rozliczenie dokonanych wpłat z rozbiorem na poszczególne umowy i wyodrębnieniem wysokości kwot wpłaconych na poszczególne świadczenia wynikające z umowy. Z tych przyczyn Sąd pierwszej instancji zwrócił na podstawie art. 207 § 7 k.p.c. pismo procesowe pełnomocnika powoda z 12 stycznia 2015 r.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie jest zasadne i podlegało oddaleniu.

W rozważaniach zaznaczył, że zasady wypełnienia weksla in blanco zawarte są w osobnym porozumieniu, tzw. deklaracji wekslowej. Deklaracja wekslowa, została dołączona do pozwu przez powoda i na jej podstawie powód wypełnił podpisany przez wystawcę weksel in blanco. W deklaracji należy oznaczyć wierzytelność, którą zabezpiecza weksel np. przez podanie rodzaju umowy, na zabezpieczenie której wręczany jest weksel, daty jej zawarcia, numeru oraz przedmiotu umowy. W niniejszej sprawie powód mógł dochodzić roszczeń wynikających jedynie z umowy leasingu nr (...) z dnia 23.02.2007 r., ponieważ tylko tę umowę zabezpieczał weksel in blanco. Inne zobowiązania pozwanej Spółki z tytułu innych umów nie były zabezpieczone wekslowo, albowiem deklaracja wekslowa wskazywała jednoznacznie na powyższą umowę.

Sąd pierwszej instancji argumentował, że w okolicznościach niniejszej sprawy uprawnienie wierzyciela w stosunku do powoda do uzupełnienia weksla wygasło wraz z wykonaniem przez wystawcę weksla - pozwaną Spółkę konkretnego zobowiązania zabezpieczonego wekslem, a przede wszystkim uprawnienie to wygasło z chwilą zakwestionowania przez pozwanego sumy wynikającej z rozliczenia wzajemnych zobowiązań i nie przedstawienia przez powoda rzeczywistego stanu rozliczeń wzajemnych, które mogło być zaksięgowane przez pozwanego zgodnie z zasadami rachunkowości. To przed wypełnieniem weksla powód winien w sposób nie budzący wątpliwości wykazać, że suma wekslowa jest wiarygodna i wynika z wzajemnych zobowiązań stron. Inna sytuacja byłaby gdyby powód przedstawił rzetelne wyliczenie na żądanie pozwanego. To wówczas pozwany winien wykazywać, że rozliczenie to nie jest zgodne ze stanem faktycznym, przy czym Sąd Okręgowy zaznaczył, że zestawienie wzajemnych rozliczeń winno mieć swoje podłoże w obowiązujących zasadach dotyczących prowadzenia rachunkowości, jak też odpowiadać zasadom wynikającym z kodeksu cywilnego. Powód jako przedsiębiorca jest zobowiązany do przeprowadzania corocznej inwentaryzacji zgodnie z art. 26 ustawy o rachunkowości z dnia z dnia 29 września 1994 r. Przedsiębiorcy przeprowadzają na ostatni dzień każdego roku obrotowego inwentaryzację należności drogą uzyskania od kontrahentów potwierdzeń

prawidłowości wykazanego w księgach rachunkowych firmy stanu tych aktywów oraz wyjaśnienia i rozliczenia ewentualnych różnic.

Zatem wobec dokonywania przez powoda innego zaksięgowania otrzymywanych od pozwanej Spółki wpłat niż wskazane w tytule przelewu, powód winien bezwzględnie dokonać uzgodnienia sald. W obrocie gospodarczym niedopuszczalna jest bowiem taka sytuacja, aby u dwóch podmiotów widniał skrajnie rozbieżny stan ksiąg rachunkowych, które winny odzwierciedlać przecież stan rzeczywisty. Jeżeli zatem powód dokonywał (nawet mając ku temu podstawę wynikającą z umowy) innego zarachowania dokonywanych przez pozwaną Spółkę wpłat, to nie może tego „ukrywać” przed kontrahentem. Ustawa o rachunkowości nie dopuszcza tzw. „milczącego akceptu”. Pozwana Spółka dokonywała wpłat na poczet konkretnych zobowiązań i oznaczała dokumenty, których dotyczą i w taki sposób je księgowała. Powód jednak nie przedstawił stronie pozwanej potwierdzenia salda za 2011 r., tym samym nie dokonał stosownego uzgodnienia, pomimo znacznych rozbieżności księgowych. Zatem strona powodowa nie dopełniła ciężących na niej obowiązków, a takie działania leasingodawcy, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie zasługują na ochronę prawną, w szczególności gdy powód uchylał się i uchyla nadal od przedstawienia rzeczywistego rozliczenia przedmiotowych umów leasingu.

Zgłaszane przez pozwanych zarzuty wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową Sąd Okręgowy uznał za istotne w okolicznościach niniejszej sprawy, albowiem wszelkiego rodzaju zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, jakie przysługują wystawcy weksla własnego w stosunku do remitenta weksla in blanco, który jest następnie wypełniany przez tego drugiego, mogą być podnoszone w postępowaniu nakazowym, jakie toczy się w oparciu o załączony do pozwu weksel. Abstrakcyjność zobowiązania wekslowego doznaje w takich sytuacjach daleko idącego ograniczenia.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji w niniejszej sprawie istotne jest i to, że co do zasady dochodzona należność z tytułu niezapłaconych rat leasingowych powinna zostać zmniejszona o wartość odzyskanego przez finansującego przedmiotu leasingu, a w przypadku zakwestionowania prawidłowości uzupełnienia weksla in blanco, wierzyciel ma obowiązek wskazać, z jakiego tytułu domaga się zapłaty oraz przedstawić stosowne wyliczenie.

Dodatkowo po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego a strony procesu mogą powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zarzut wypełnienia weksla przez powoda niezgodnie z deklaracją wekslową przysługuje także pozwanemu P. K. - poręczycielowi. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 32 Prawa wekslowego poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. Poręczyciel odpowiada zatem pod tymi samymi warunkami i w tym samym zakresie jak dłużnik, za którego poręczył.

Na uwzględnienie zdaniem Sądu Okręgowego zasługuje pogląd, że zgodnie z przepisem art. 709<sup>15</sup> k.c. rozliczenie umowy leasingu następuje z uwzględnieniem korzyści, a przez korzyści uzyskane przez leasingodawcę w wyniku wcześniejszego rozwiązania umowy, należy w szczególności rozumieć „wartość odzyskanego przez finansującego przedmiotu leasingu”. Tak więc korzyść uzyskaną przez finansującego wskutek rozwiązania umowy leasingu należy wiązać przede wszystkim z odzyskaniem przez finansującego przedmiotu leasingu i wynikającą stąd możliwością decydowania o jego dalszych losach. O wysokości tej korzyści rozstrzyga wartość odzyskanego przedmiotu, a ta powinna być określana na zasadach, na jakich określa się wartość dóbr przy ustalaniu odpowiedzialności odszkodowawczej. Sąd Okręgowy wskaza, że bierność leasingodawcy (co miało miejsce w tej sprawie) w zakresie sprzedaży bądź zagospodarowania zwróconego przedmiotu leasingu nie może obciążać leasingobiorcy - w niniejszej sprawie pozwanej spółki. Tym bardziej że to powód jest w tej sprawie profesjonalistą i nie może on braku swojego skutecznego działania przerzucać na pozwanego.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył przy tym, że zdarzenie uzasadniające odpowiedzialność dłużnika nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela. Rozliczenie rozwiązanej umowy leasingu nie może nakładać na leasingobiorcę obowiązku wypłaty na rzecz leasingodawcy kwoty przenoszącej szkodę, nie może bowiem prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia finansującego. W związku z powyższym wysokość odszkodowania nie może przewyższać szkody, zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 2 k.c. Uwzględnienie roszczeń powoda doprowadziłoby do sytuacji, w której uzyskałby on nie tylko wartość zwróconego przez pozwaną spółkę przedmiotu leasingu, ale także bardzo wysokie odszkodowanie. Taka sytuacja z całą pewnością spowodowałaby naruszenie obowiązku zredukowania szkody o wielkość uzyskanych korzyści. Zatem w ramach rozliczenia umowy leasingu powód winien był uwzględnić uzyskane korzyści, stanowiące - zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym - „wartość odzyskanego przedmiotu leasingu”. Nie było więc podstaw do wypełnienia weksla na kwotę dochodzoną pozwem, albowiem deklaracja wekslowa stanowiła, iż powód miał prawo wypełnić weksel in blanco na sumę odpowiadającą zadłużeniu w (...) S.A. wynikającemu z umowy leasingu nr (...) z dnia 23.02.2007r. Wobec braku rozliczenia wskazanej powyżej umowy leasingu, a w szczególności wobec nierozliczenia wartości odzyskanego przez powoda przedmiotu leasingu, Sąd Okręgowy stwierdził, iż weksel nie został wypełniony na sumę odpowiadającą ewentualnemu zadłużeniu pozwanej spółki u powoda.

Sąd pierwszej instancji podkreślił także, że leasingobiorca, który nie zwraca przedmiotu leasingu, nie powinien być tak samo traktowany, jak ten, który przedmiot leasingu zwrócił (co jest w okolicznościach niniejszej sprawy bezsporne) Pomimo wielokrotnych próśb kierowanych przez pozwanych do powoda jeszcze przed wniesieniem pozwu o przedstawienie rozliczenia umowy leasingu nr (...) z dnia 23 lutego 2007 r., na którą składały się umowy nr (...), a także pomimo zobowiązania ze strony Sądu w tym zakresie, powód nie zdołał przedstawić rzetelnego i wiarygodnego rozliczenia przedmiotowych umów leasingu a składane przez powoda zestawienia i twierdzenia były sprzeczne ze stanem rzeczy, co zostało wykazane dokumentami przedłożonymi przez pozwanych.

W piśmie z dnia 3 listopada 2014 r. powód wskazał, iż „wplacone przez pozwaną spółkę kwoty na poczet depozytu, to jest: 50.000 zł do umowy (...), 21.882 zł do umowy nr (...), zaliczone zostały na zaległości wynikające z powołanych powyżej umów leasingu, zgodnie z przedstawionym w niniejszym piśmie zestawieniem, dotyczącym obydwu wskazanych powyżej umów, z którego wynika, iż strona pozwana nie dysponowała środkami zarachowanymi jako depozyty, które mogłyby być, przeznaczone na pokrycie opłaty końcowej - ceny sprzedaży. Na tej podstawie powód opierał zasadność żądania zapłaty „kwoty odszkodowania w zakresie opłaty końcowej”. Jednak wszystkie raty odnoszące się do umowy (...) zostały przez pozwaną spółkę w całości, tj. w kwocie 37.577,72 zł, uiszczone, zaś odnośnie umowy (...) w znacznej części, tj. w kwocie 7.287,78 zł; zatem łączna kwota uiszczonych rat wynosi 44.865,50 zł. Powyższe okoliczności zostały udowodnione dokumentami załączonymi przez stronę pozwaną.

Odnosząc się do kwestii wartości zwróconego przedmiotu leasingu Sąd Okręgowy zaznaczył, że jak wynika z aktualnej oferty zamieszczonej na oficjalnej stronie internetowej powoda łączna cena wysp mroźniczo-chłodniczych wynosi 46.660 zł netto, tj. wartość 57.391,80 zł brutto, zaś dwóch pieców konwekcyjnych z okapem 5.760 zł netto, tj. wartość 7.084,80 zł brutto. Dodatkowo, oferta dotycząca wszystkich w/w urządzeń zawiera adnotację, iż sprzęt jest „nieuszkodzony”. Zatem aktualna wartość zwróconego przez pozwaną spółkę przedmiotu leasingu, przedstawiona przez samego powoda na jego stronie internetowej, stanowi kwotę 52.420 zł netto, czyli 64.476,60 zł brutto.

Z powyższych okoliczności jednoznacznie wynika, iż nawet aktualna wartość netto zwróconego przez pozwaną spółkę przedmiotu w wysokości 52.420 zł netto pokrywa sporną kwotę.

Odnosząc się do twierdzeń pełnomocnika powoda zawartych w piśmie z dnia 27 czerwca 2014 r. Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie wykonał on zobowiązania nałożonego przez Sąd postanowieniem z dnia 5 czerwca 2014 r., do złożenia „szczegółowe zestawienie rozliczeń składających się na sumę wekslową w wysokości 88.122,75 zł ze szczegółowym rozbiem z jakich elementów składa się powyższa kwota - kary umowne, odsetki, niezapłacona wierzytelność główna”. Pełnomocnik powoda ponownie bowiem załączył „rozliczenie”, które nadal jest nieczytelne i z którego nie wynika, stan

wzajemnych zobowiązań. Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawiony dokument nie jest „szczegółowym rozliczeniem” z rozbiciem na wierzytelność główną i odsetki.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił również stanowiska powoda co do podstaw naliczenia w niniejszej sprawie tzw. opłaty końcowej. Definicja pojęcia „opłata końcowa” została określona w Uchwale Nr 2/08 Komitetu Standardów Rachunkowości z dnia 11 marca 2008 r. w sprawie przyjęcia krajowego standardu rachunkowości nr 5 „ (...) najem i dzierżawa” (Dz. Urz. MF z dnia 12 maja 2008 r.), zgodnie z którą „opłata końcowa - jest to opłata wnoszona przez korzystającego po momencie zakończenia leasingu, stanowiąca cenę, za jaką korzystający nabywa przedmiot umowy leasingu”. Zatem opłata końcowa nie może obciążać leasingobiorcy, który zwraca przedmiot leasingu, co miało miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy.

Biorąc więc pod uwagę wszystkie wyżej przedstawione argumenty poczynszy od nieprawidłowego wypełnienia deklaracji wekslowej, poprzez nieprawidłowe rozliczenie umów będących przedmiotem leasingu przez powoda i nie wykazaniem prawidłowości ich wypełnienia w trakcie trwającego postępowania, a jednocześnie wykazaniem przez pozwanego tychże wątpliwości co do stanu rzeczywistych zobowiązań pomiędzy stronami Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie jest nieudowodnione co do zasady i co do wysokości w sposób nie budzący wątpliwości, a leżący po stronie powoda – powództwo we tym zakresie oddalił.

Na skutek prawidłowego wniesienia zarzutów przez pozwanego od wydanego nakazu zapłaty - Sąd Okręgowy nakaz ten uchylił i powództwo oddalił co do kwoty 83.912,46zł.

W części cofniętej przez powoda (ponad kwotę oddaloną) Sąd pierwszej instancji na mocy art. 355 k.p.c. postępowanie umorzył.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w treści art. 98 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 12.893 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części tj. pkt 1, 3 i 4 wyroku w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

a. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, iż w postępowaniu o należności z weksla to na powodzie spoczywa ciężar wykazania, iż weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją, a rola pozwanego sprowadza się tylko do kwestionowania wyliczeń sporządzonych przez powoda,

b. art. 207 § 7 k.p.c. poprzez dokonanie zwrotu pisma powoda z dnia 12 stycznia 2015 r., jako spóźnionego, w sytuacji gdy pismo to stanowiło odpowiedź na pismo strony pozwanej, a Sąd pierwszej instancji nie wyznaczył terminu na złożenie pisma zawierającego replikę,

c. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne i sprzeczne z rzeczywistym stanem faktycznym przyjęcie, iż ogłoszenie o sprzedaży zwróconych przedmiotów zostało zamieszczone na stronie internetowej w lutym 2014 r., podczas gdy z treści załącznika do pisma z dnia 27 czerwca 2014 r. - wydruku ze strony internetowej, wynika iż ogłoszenie to było zamieszczone już w dniu 16 grudnia 2011 r.,

d. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż powód jest zobowiązany do przedstawienia rozliczenia umowy, innego niż to które załączył, bez wskazania dlaczego załączone rozliczenie jest nieczytelne oraz jakie kryteria winno spełniać rozliczenie żądane przez Sąd;

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

a. art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy o rachunkowości, poprzez uznanie, iż obowiązek uzgadniania sald pomiędzy podmiotami gospodarczymi, ma charakter nie tylko rachunkowo - księgowy, ale wywołuje również skutek na gruncie

cywilnoprawnym, polegający na braku możliwości zaliczenia płatności na inne zobowiązanie niż wskazane przez płatnika,

b. art. 709<sup>15</sup> k.c. poprzez uznanie iż w powód w ramach rozliczenia winien uwzględnić wartość odzyskanego przedmiotu leasingu, również w sytuacji gdy umowa łącząca strony w sposób wyraźny wskazuje, iż rozliczeniu polega korzyść rozumiana jako cena uzyskana ze sprzedaży przedmiotu leasingu,

c. art. 709<sup>1</sup> k.c. poprzez uznanie, iż z zawartej umowy leasingu nie wynika zobowiązanie do wniesienia opłaty końcowej.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o utrzymaniu nakazu zapłaty co do kwoty 83.912,46 zł w miejsce zaskarżonego rozstrzygnięcia, zasądzenie od pozwanych, solidarnie, kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego za drugą instancję, według norm przepisanych, alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie zaskarżenia oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego z wyjątkiem przyjętych w uzasadnieniu okoliczności dotyczących ustania stosunku obligacyjnego łączącego strony oraz zwrotu przez pozwaną Spółkę części dokumentów wskazanych w zestawieniach powoda (w szczególności w zakresie naliczonych „opłat windykacyjnych”) i braku ich zaksięgowana.

Sąd Okręgowy nie prowadził żadnego postępowania dowodowego w przedmiocie sposobu rozwiązania umów leasingu, strony nie składały w tej materii oświadczeń, a twierdzenia pozwu i odpowiedzi na pozew mogły wskazywać, że doszło do wypowiedzenia obu umów przez finansującego. Kwestia ta została wyjaśniona dopiero w toku postępowania apelacyjnego.

Brak było także podstaw dla czynienia jakichkolwiek ustaleń dotyczących zakwestionowania przez pozwaną Spółkę dokumentów księgowych (poza wyraźnie wskazanymi fakturami VAT dotyczącymi opłat leasingowych) dotyczących należności, na poczet których strona powodowa zaliczyła depozyty wpłacone do każdej z umów. Sąd Okręgowy czyniąc takowe ustalenie oparł się jedynie na piśmie procesowym pełnomocnika pozwanych, które jednak nie jest środkiem dowodowym. Pozwani w toku sporu nie wskazali, które dokumenty księgowe, z jakich przyczyn i kiedy odesłali powodowi. W tym stanie rzeczy brak było podstaw dla wyprowadzenia w tej materii wiążących ustaleń faktycznych.

W oparciu o dowody zebrane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i przeprowadzone w toku postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje:

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. działa obecnie pod firmą (...) Spółka Akcyjna ( odpis pełny z KRS k 406 – 416).

Zgodnie z art. 3a umowy ramowej leasingu operacyjnego nr (...) depozyt gwarancyjny wnoszony odrębnie dla każdego z urządzeń składających się na przedmiot leasingu był przeznaczony na zabezpieczenie zobowiązań korzystającego i zaliczany na: opóźnione płatności, o ile w terminie określonym w wezwaniu do zapłaty korzystający nie dokona zapłaty; na zobowiązania pieniężne korzystającego powstałe na skutek przedterminowego rozwiązania lub wygaśnięcia umowy leasingu; na karę umowną za niewykonanie obowiązku zwrotu przedmiotu leasingu, o którym mowa w § 7 ust. 16 OWUL. W myśl art. 3a ust. 2 umowy, zaliczenie depozytu gwarancyjnego na określone wyżej zobowiązania korzystającego nastąpi w kolejności: odsetki za zwłokę w zapłacie, inne należności i koszty, które powstaną w związku z okolicznościami powodującymi konieczność uruchomienia depozytu gwarancyjnego i w ostatniej kolejności na należność główną. Korzystający obowiązany był do niezwłocznego uzupełnienia depozytu



gwarancyjnego o kwoty zaliczone na poczet zaległych płatności. Integralną część umowy stanowiły Ogólne Warunki Umowy Leasingu (OWUL) ( kopia umowy k 94 -95).

W postanowieniach § 8 OWUL przewidziano, że po terminowym zakończeniu umowy leasingu i uiszczeniu wszystkich opłat z niej wynikających, korzystający nabywa przedmiot leasingu na warunkach określonych w odrębnej umowie zobowiązującej do sprzedaży. O ile korzystający nie nabędzie przedmiotu leasingu jest zobowiązany do jego zwrotu w terminie 7 dni ( § 7 ust. 15 w związku z § 8 ust. 2) z zastrzeżeniem kary umownej przewidzianej w § 7 ust. 16 tj. za każdy dzień w wysokości 1/30 średniej miesięcznej okresowej opłaty leasingowej z ostatnich 12 miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym powstał obowiązek zwrotu (OWUL k 391 -392).

Zgodnie z załącznikiem nr O/GN/2007/02/0555/001 wartość przedmiotu leasingu netto określono na kwotę 100.051,20 zł, opłatę końcową na 25.012,80 zł, natomiast wynagrodzenie pieniężne za korzystanie z przedmiotu leasingu wraz z opłatą końcową na kwotę 122.526,72 zł ( załącznik nr O/GN/2007/02/0555/001 k 96 - 97).

W myśl załącznika nr O/GN/2007/02/0555/002 wartość przedmiotu leasingu netto została ustalona na kwotę 200.000 zł, opłata końcowa na 50.000 zł, natomiast wynagrodzenie pieniężne za korzystanie z przedmiotu leasingu wraz z opłatą końcową na kwotę 244.928 zł (załącznik nr O/GN/2007/02/0555/001 k 98 -99).

Na podstawie umowy zobowiązującej do sprzedaży przedmiotu leasingu z załącznika nr O/GN/2007/02/0555/001 cena w wysokości 25.012,80 zł netto podlegała zwiększeniu o aktualną stawkę VAT. Na poczet ceny zaliczeniu podlegała opłata końcowa z umowy leasingu ( umowa k 221). Analogiczne postanowienia zawarto w umowie zobowiązującej do sprzedaży przedmiotu leasingu z załącznika nr O/GN/2007/02/0555/002 (umowa k 222).

Umowy leasingu nr (...) ekspirowały na skutek upływu terminu, na jaki zostały zawarte (okoliczność bezsporna – oświadczenie pozwanego na rozprawie apelacyjnej k 378 ).

Pismo datowane na 14 lutego 2013 r., w którym pozwana Spółka zwracała się do powoda o przedstawienie rozliczenia umów leasingu i przedstawienie dokumentów księgowych strony powodowej zostało nadane na adres (...) S.A. w dniu 15 lutego 2012 r. (kopia dowodu nadania k 67).

Po zwrocie przedmiotu leasingu z obu umów strona powodowa zleciła dokonanie jego wyceny (okoliczność niesporna). Zgodnie z wyceną techniczną nr (...) z dnia 5 grudnia 2011 r. wartość 14 sztuk wysp mrożniczo – chłodniczych Pamir 02 – (...) -1,5 została wyceniona na kwotę 46.660 zł netto ( wycena k 183 – 193). Na podstawie wyceny nr (...) z dnia 5 grudnia 2011 r. wartość trzech pieców konwekcyjnych C. (...) CO 8-S z okapem wentylacyjnym ustalono na kwotę 11.200 zł netto ( wycena k 197 – 206).

Powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny dokonał w oparciu o powołane dowody, których wiarygodność nie była w toku postępowania kwestionowana.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej jest jedynie częściowo zasadna.

Nie budzi wątpliwości, że w pierwszej kolejności należy poddać analizie przywołane w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, bowiem ocena ewentualnych uchybień w zakresie prawa materialnego może być dokonana jedynie w oparciu o poprawnie ustaloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

Podstawowy zarzut strony pozwanej nakierowany był na wykazanie naruszenia zasady rozkładu ciężaru dowodu wyrażonej w art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że w rozpatrywanej sprawie – z uwagi na rzekome zaniechania strony powodowej w zakresie rozliczenia umów leasingu przed wszczęciem postępowania - rola pozwanego ograniczała się jedynie do zakwestionowania rzetelności wliczeń przedstawionych w toku sporu, zaś obowiązkiem procesowym powoda, było wykazanie istnienia i wysokości

należności odpowiadającej sumie wekslowej. To stanowisko w żadnej mierze nie zasługuje jednak na aprobatę, a jego krytyka jest w pełni uzasadniona.

W rozpatrywanej sprawie przedmiotem sporu pozostaje roszczenie z weksła gwarancyjnego in blanco wystawionego przez pozwaną Spółkę i poręczonego przez P. K., a dodatkowo postępowanie jest prowadzone z zachowaniem przepisów o postępowaniu nakazowym. Nie budzi wątpliwości, że w postępowaniu nakazowym, w jego fazie zapoczątkowanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dochodzi do przerzucenia ciężaru dowodu na stronę pozwaną. Podobnie, jeżeli dłużnik podnosi zarzuty przeciwko wekslowi gwarancyjnemu, w szczególności odnoszące się do stosunku podstawowego, to na nim, a nie na wierzycielu, spoczywa ciężar ich wykazania (tak np. SN w wyroku z dnia 21 października 2010 r. w sprawie IV CSK 109/10, LEX nr 898262; SA w W. w wyroku z dnia 8 listopada 2013 r. w sprawie I ACa 114/13, LEX nr 1402962).

Dla zobrazowania rozkładu ciężaru dowodu w rozpatrywanej sprawie warto odwołać się do nadal aktualnego uzasadnienia uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r. w sprawie III CZP 19/66 (OSNCP 1968/5/79), w którym podkreślono, że sytuacja dłużnika staje się na skutek wystawienia weksła o tyle trudniejsza, że wydanie wierzycielowi weksła stwarza domniemanie istnienia w chwili wydania weksła wierzytelności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika, gdy tymczasem w braku weksła dowód istnienia i wysokości wierzytelności obciąża wierzyciela. Obowiązujące w postępowaniu nakazowym ograniczenia procesowe nie pozbawiają dłużnika w ramach postępowania sądowego, wszczętego na skutek wniesienia zarzutów, prawa podnoszenia przeciwko roszczeniu z weksła tych wszystkich zarzutów, jakie mu przysługują na podstawie przepisów prawa materialnego. Jeżeli więc łączy go z powodem stosunek prawny cywilny, w związku z którym dłużnik zaciągnął wobec posiadacza weksła zobowiązanie wekslowe, to może on podnosić również wszelkie zarzuty wynikające z tego stosunku (art. 16 pr. weksl.). Jeżeli weksel jest wystawiony in blanco, dłużnikowi przysługuje także zarzut uzupełnienia weksła niezgodnie z zawartym przez strony porozumieniem (art. 10 pr. weksl.). Jednakże powoływanie się na stosunek prawa cywilnego, w związku z którym wręczony został wierzycielowi weksel, nie stanowi w swej istocie zmiany powództwa. Przedmiotem powództwa pozostaje nadal roszczenie wekslowe, sąd zaś bada jedynie i rozstrzyga, czy i w jakim zakresie podniesione przez dłużnika zarzuty, oparte na stosunku cywilnoprawnym (art. 16 pr. weksl.) lub na zawartym przez strony porozumieniu co do uzupełnienia weksła wystawionego in blanco (art. 10 pr. weksl.), czynią roszczenie wekslowe powoda bezzasadnym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wypada zatem podkreślić, iż to nie powód winien był wykazać istnienie stosunku podstawowego i wierzytelności z tego tytułu, bowiem żądanie pozwu opierał na wekslu, a pozwani, twierdząc że weksel został uzupełniony niezgodnie z deklaracją wekslową, zobligowani byli okoliczności te po pierwsze powołać w formie twierdzeń i zarzutów w zarzutach od nakazu zapłaty, a po wtóre udowodnić (art. 493 § 1 k.p.c.).

Podstaw dla swoistego odwrócenia tak rozumianego ciężaru dowodu nie sposób wywieść z powołanego przez Sąd pierwszej instancji obowiązku rozliczenia umów leasingu przez (...) S.A. Sąd Okręgowy nie wskazał ani ustawowej, ani umownej podstawy tego rodzaju zobowiązania. Nie wynika ona zwłaszcza z akcentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności podmiotowych po stronie powoda, z ramowej umowy leasingu nr (...), czy też z treści deklaracji wekslowej podpisanej i wręczonej powodowi przez pozwaną Spółkę. Przymiot podmiotu gospodarczego, a zatem profesjonalisty zobligowanego na podstawie art. 355 § 2 k.c. do podwyższonej staranności, posiadają bowiem obie strony umowy leasingu, obie także z mocy art. 2 ust. 1 pkt 1 podlegają wymogom ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 330). Dodatkowo żaden przepis ramowej umowy leasingu nie nakłada na finansującego obowiązku przedstawienia rozliczenia umowy leasingu po jej wygaśnięciu na skutek upływu terminu, na jaki została zawarta. Podobnie, w świetle jednoznacznej treści deklaracji wekslowej, nie może budzić wątpliwości, że powód mógł uzupełnić wręczony mu przez (...) Spółkę z o.o. i poręczony przez P. K. weksel gwarancyjny in blanco w każdym czasie tj. do chwili spłaty wszelkich zobowiązań z umowy leasingu, na sumę odpowiadającą zadłużeniu wystawcy weksła z tytułu wszelkich świadczeń głównych i ubocznych (odsetki) wynikających z umowy. Prawidłowa wykładnia oświadczenia woli pozwanej Spółki zawartego w deklaracji wekslowej w żadnym razie nie daje podstaw dla wyprowadzenia wniosku, jakoby uzupełnienie weksła musiało

być poprzedzone przedstawieniem stronie pozwanej jakiegokolwiek rozliczenia umowy, a deklaracja upoważniała powoda do uzupełnienia weksla jedynie na sumę, która stanowiłaby końcowy efekt takiego rozliczenia dokonanego po zakończeniu współpracy oraz po kompensacie wszystkich wzajemnych wierzytelności.

W realiach sporu przerzucenia ciężaru dowodu na powoda nie uzasadnia także stanowisko pozwanych prezentowane przed wszczęciem postępowania sądowego. W szczególności nie sposób zaakceptować przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku tezy, iż brak reakcji powoda na wezwanie z dnia 14 lutego 2012 r. spowodował skutek w postaci wygaśnięcia uprawnienia do uzupełnienia weksla in blanco (vide uzasadnienie wyroku k 317v akt). Sekwencja zdarzeń poprzedzających czynność uzupełnienia weksla gwarancyjnego in blanco jednoznacznie wskazuje, że obie umowy leasingu ekspirowały po upływie terminu, na jaki zostały zawarte. Pozwana Spółka z pewnością miała wiedzę, jakie opłaty leasingowe przewidziane w terminarzu uiszcza i kiedy. Wiedziała także, w jakiej kwocie wpłacone zostały depozyty gwarancyjne i znała datę, w której dokonała rzeczywistego zwrotu przedmiotów leasingu. W dniu 4 grudnia 2012 r. zostały wystosowane do Spółki (...) wezwania do zapłaty należności wynikających z każdej z umów, precyzyjnie wskazujące, jakich świadczeń i z jakiego tytułu dochodzi finansujący. Z dokumentów załączonych na kartach 70 i 73 akt wynika jednoznacznie, że żądanie zapłaty dotyczyło tzw. opłaty końcowej i kary umownej za nieterminowy zwrot przedmiotu leasingu. Do owych wezwań dołączone zostały ponadto rozliczenia każdej z umów, które wskazują, że finansujący przynajmniej częściowo rozliczył depozyty gwarancyjne. Na wezwanie do zapłaty z dnia 4 grudnia 2012 r. strona pozwana nie zareagowała.

Dalszą czynnością strony pozwanej było zawiadomienie z dnia 31 stycznia 2013 r. o uzupełnieniu weksli gwarancyjnych in blanco na kwoty odpowiadające należnościom wskazanym w wezwaniu z dnia 4 grudnia 2012 r., z terminem zapłaty w dniu 15 lutego 2013 r. Odpis tego zawiadomienia wystawca weksla otrzymał w dniu 6 lutego 2013 r. (vide k 14). I to pismo nie spotkało się z niezwłoczną reakcją strony pozwanej. Pozwana Spółka dopiero w dniu 14 lutego 2013 r. sporządziła pismo, w którym odniosła się do wezwania z dnia 4 grudnia 2012 r., żądając doręczenia dokumentów księgowych powołanych w rozliczeniu stanowiącym załącznik do wezwania powoda i twierdząc, że „... nie posiada wiedzy”, z czego wynikają kwoty, których strona powodowa domaga się w wezwaniach do zapłaty oraz w zawiadomieniu o uzupełnieniu weksla in blanco. Tymczasem takie stanowisko strony pozwanej, wobec zupełnie jasno sprecyzowanego żądania zapłaty z dnia 4 grudnia 2012 r., nie znajduje żadnego uzasadnienia. Jak wyżej wskazano, nie może budzić żadnej wątpliwości, że (...) S.A. dochodził tzw. opłaty końcowej, której wysokość i termin zapłaty wynikały z każdej z umów leasingu oraz znajdującej podstawę w postanowieniach OWUL kary umownej za nieterminowy zwrot przedmiotu leasingu. W tej sytuacji twierdzenie pozwanej Spółki o rzekomym braku wiedzy, co składa się na sumę wekslową, w żadnym razie nie może się ostać. W tym stanie rzeczy strona pozwana miała możliwość podnoszenia jeszcze przed uzupełnieniem weksla in blanco tych argumentów, które obecnie przywołuje dla wykazania, iż obowiązek zapłaty tzw. opłaty końcowej w ogóle nie powstał, mogła także przedstawić samodzielne rozliczenie depozytu gwarancyjnego, skoro precyzyjne zasady jego wykorzystania wynikały z łączącej strony umowy ramowej. Co jednak najistotniejsze, pismo z dnia 14 lutego 2013 r. zostało nadane listem poleconym do powoda dopiero w dniu 15 lutego 2013 r., a zatem w dniu, w którym upływał termin wykupu weksla. Oznacza to, że strona powodowa obiektywnie nie miała możliwości uczynić zadość żądaniu pozwanej Spółki przed uzupełnieniem weksla. W świetle przedstawionych argumentów pogląd o utracie uprawnienia do uzupełnienia weksla in blanco na skutek braku reakcji finansującego na wezwanie do przedstawienia rozliczenia umowy leasingu wystosowane do powoda w dacie wykupu weksla, a doręczone po tym dniu, z pewnością nie zasługuje na aprobatę.

Analizowane naruszenie przepisów art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. przełożyło się także na błędną wykładnię przepisu art. 207 § 7 k.p.c. W świetle dotychczas przedstawionych wywodów należy bowiem przyjąć, że to pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty lub w dalszym toku postępowania - z zachowaniem dyspozycji art. 493 § 1 zdanie drugie k.p.c. - winni przedstawić twierdzenia i dowody na poparcie stanowiska procesowego nakierowanego na oddalenie powództwa. Choć podniesienie zarzutu z art. 10 prawa wekslowego oraz zarzutów odwołujących się do stosunku podstawowego, zabezpieczonego wekslem in blanco, przenosi spór na płaszczyznę prawa cywilnego, to jednak nie zmienia rozkładu ciężaru dowodu. Tym samym, wbrew wywodom Sądu Okręgowego, także w toku postępowania po złożeniu zarzutów od nakazu zapłaty powód nie był zobligowany do wykazania zasadności dochodzonego roszczenia

na płaszczyźnie umowy leasingu łączącej strony. W tym kontekście należy zatem oceniać zarządzenie z dnia 5 czerwca 2014 r. (k 177), które w ocenie Sądu pierwszej instancji nie zostało należycie wykonane przez powoda, co ostatecznie skutkowało zwrotem na podstawie art. 207 § 7 k.p.c. pisma procesowego z dnia 12 stycznia 2015 r. Niezależnie od braku podstaw faktycznych i prawnych tego rodzaju zarządzenia - w świetle przedstawionego już uprzednio przez powoda wezwania z 4 grudnia 2012 r., zawiadomienia o uzupełnieniu weksla oraz wyjaśnienia w odpowiedzi na zarzuty, co składa się na sumę wekslową, nie można pominąć, że treść wezwania skierowanego do powoda wskazywała na konieczność przedstawienia „... zestawienia rozliczeń składających się na sumę wekslową w wysokości 88.122,75 zł”, a nie na obowiązek przedstawienia całkowitego rozliczenia obu umów leasingu. Sąd Okręgowy zdaje się nie dostrzegać oczywistej różnicy między tak sformułowanym obowiązkiem, a prezentowanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oczekiwaniem, że w odpowiedzi na powyższe wezwanie powód przedstawi szczegółowe zestawienie wszystkich wpłat dokonanych przez korzystającego, wyliczenie odsetek ustawowych za nieterminową zapłatę oraz innych świadczeń z tytułu umów leasingu, wskaże sposób zarachowania wszystkich wpłat oraz rozliczy depozyt gwarancyjny. Należy bowiem ponownie podkreślić, że w świetle konsekwentnych twierdzeń powoda powołanych przed uzupełnieniem weksla in blanco i w toku niniejszego postępowania, na sumę wekslową składały się ściśle określone należności wywodzone z postanowień umowy leasingu, a nie końcowe saldo rozliczeń między stronami. W rezultacie brak jest podstaw dla uznania, że powód nie wykonał zarządzenia z dnia 5 czerwca 2014 r. Przeciwnie, w odpowiedzi (...) S.A. ponownie przedstawił, jakie należności tj. w jakiej wysokości i z jakiego tytułu składają się na sumę wekslową, a dodatkowo zajął stanowisko w przedmiocie braku podstaw dla pomniejszenia tak wyliczonej sumy wekslowej o wartość zwróconych przedmiotów leasingu ( pismo procesowe z 27 czerwca 2014 r. k 179 i nast.). Rację ma także powód, który w ramach zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. podważa ocenę Sądu pierwszej instancji wskazującą, że dokumenty przedstawione w wykonaniu zarządzenia z dnia 5 czerwca 2014 r. były nieczytelne i niepełne. Przeciwnie, dostatecznie precyzowały, jakie należności składają się na sumę wekslową. Z kolei ocena, czy tak określone należności rzeczywiście znalazły potwierdzenie w treści łączącego strony stosunku podstawowego, pozostaje domeną stosowania prawa materialnego.

Warto zwrócić uwagę, że na tym etapie procesu pozwani nie zgłaszali żadnych zarzutów i twierdzeń w zakresie braku rozliczenia, czy też nieprawidłowego rozliczenia depozytów gwarancyjnych do każdej z umów, choć jak wyżej wskazano, informacje o ich rozliczeniu przez powoda wynikały już z załączników do wezwań do zapłaty z dnia 4 grudnia 2012 r. Innymi słowy, w dacie zarządzenia z dnia 5 czerwca 2014 r. kwestia rozliczenia depozytów gwarancyjnych nie była w ogóle przedmiotem sporu między stronami. Tego rodzaju zarzuty pozwani podnieśli po raz pierwszy w piśmie procesowym z dnia 22 września 2014 r. (data wpływu do Sądu). Dopiero w wyniku powyższego pisma procesowego Sąd pierwszej instancji na rozprawie w dniu 27 października 2014 r. udzielił pełnomocnikowi powoda 7 dniowego terminu dla ustosunkowania się m.in. do tego zarzutu. Pismo powoda z dnia 5 listopada 2014 r. złożone w wykonaniu tego zarządzenia zostało z kolei zakwestionowane przez pozwanych, którzy na tym etapie postępowania przedstawili dowody księgowe potwierdzające zapłatę należności z tych faktur VAT, na poczet których strona powodowa zaliczyła część świadczeń depozytowych. W tej sytuacji procesowej pozbawienie powoda możliwości ustosunkowania się do twierdzeń i dowodów powołanych przez stronę pozwaną z ewidentnym naruszeniem zasad prekluzji jest naruszeniem zasady równości stron, a zwrot pisma procesowego z dnia 12 stycznia 2015 r. nie znajduje umocowania w treści art. 207 § 7 k.p.c., bowiem Sąd Okręgowy nie wyznaczył powodowi żadnego terminu dla udzielenia repliki na pismo pozwanych z dnia 27 listopada 2014 r.

Odrębnym zagadnieniem pozostaje natomiast analiza zasadności argumentów powołanych w piśmie z dnia 12 stycznia 2015 r. oraz ocena mocy dowodowej i wiarygodności rozliczenia stanowiącego załącznik do owego pisma. Rozliczenie jest po pierwsze nieczytelne, obejmuje bowiem zestawie wpłat dokonywanych również na poczet innych umów leasingu łączących strony. Ponadto odwołuje się do dokumentów księgowych, które nie zostały załączone do akt, a zatem w zasadzie bez analizy tej dokumentacji źródłowej brak jest możliwości zweryfikowania wyliczeń. Nie sposób ponadto pominąć, że wskazane na kartach 347 i 348 saldo rozliczeń jest odmienne od kwot składających się na sumę wekslową oraz od rozliczenia przedstawionego w piśmie procesowym powoda z dnia 5 listopada 2014 r. Od strony formalnej powyższe rozliczenie trudno uznać nawet za dokument prywatny pochodzący od strony, skoro nie zawiera ono podpisu osoby, która zestawienie sporządziła. Rozliczenie jest co prawda opatrzone oryginalnym

podpisem pełnomocnika procesowego powoda, ale sama treść dokumentu nie pozostawia wątpliwości, że nie on jest jego autorem (adnotacja „Przygotowała I. F.”). W tym stanie rzeczy, mimo podstaw dla przyjęcia pisma procesowego z dnia 12 stycznia 2015 r. do akt sprawy, jego treść pozostaje ostatecznie bez wpływu na rozstrzygnięcie, zaś załączone do pisma rozliczenie, jako nieczytelne, nie poddające się weryfikacji i pozbawione cech dokumentu z art. 245 k.p.c., pozbawione jest mocy dowodowej.

Niezasadny pozostaje także ostatni z przywołanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwe przyjęcie, że ogłoszenie o sprzedaży zwróconych przedmiotów leasingu zostało zamieszczone na stronie internetowej w lutym 2014 r., podczas gdy z treści wydruku ze strony internetowej, wynika, iż ogłoszenie to było zamieszczone już w dniu 16 grudnia 2011 r. O ile bowiem można zgodzić się z powodem, że zebrany materiał dowodowy daje podstawy dla ustalenia, że (...) S.A już w grudniu 2011 r. podjął działania zmierzające do sprzedaży zwróconych przedmiotów leasingu, o tyle okoliczność ta pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie sporu. W rozpatrywanej sprawie, o czym w dalszych rozważaniach, kwestia wykładni art. 709<sup>15</sup> k.c. i ocenianych w świetle przesłanek tego przepisu ewentualnych działań finansującego zmierzających do zbycia przedmiotu leasingu jest całkowicie bez znaczenia dla wyniku sporu.

W świetle dotychczasowych wywodów należy przyjąć, że strona powodowa wskazała, jakie należności składają się na sumę wekslową, zaś rzeczą pozwanych było wykazanie za pomocą twierdzeń i dowodów, że tak określone należności nie istnieją lub też istnieją w niższej wysokości.

Szczegółowe rozważania dotyczące przedstawionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego należy zatem rozpocząć od oceny, czy istotnie w świetle łączącego strony stosunku podstawowego powodowi przysługiwało uprawnienie do naliczenia kary umownej na podstawie i w wysokości wynikającej z rozliczenia na kartach 92 i 93 akt, a także czy przysługuje mu wierzytelność z tytułu tzw. opłat końcowych, definiowana także jako wierzytelność odszkodowawcza (tak w wezwaniu z dnia 4 grudnia 2012 r. k 70 i 73 akt). Negatywna odpowiedź na tak postawione pytanie czyniłaby bowiem całkowicie bezprzedmiotową ocenę zarzutów, które koncentrują się wyłącznie na zaliczeniu na poczet należności wekslowej świadczeń depozytowych oraz na pomniejszeniu owej należności o korzyści, jakie powód uzyskał na skutek zwrotu przedmiotu leasingu.

W realiach sporu pozwani nie kwestionowali okoliczności i daty zwrotu przedmiotów leasingu. Za bezsporne wypada zatem uznać ustalenie, że do czynności tej doszło po wygaśnięciu umów o nr (...) oraz po bezskutecznym upływie 7 dniowego terminu wyznaczonego w § 8 ust. 2 w związku z § 7 ust. 15 OWUL, ze znacznym opóźnieniem – dopiero w dniu 21 listopada 2011 r. Pozwani nie przedstawili przy tym żadnych okoliczności usprawiedliwiających uchybienie umownemu terminowi zwrotu przedmiotów leasingu, zwłaszcza, że w świetle § 8 ust. 2 w związku z § 7 ust. 15 OWUL nie może budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu obciążał korzystającego na jego koszt i ryzyko. W tym stanie rzeczy strona powodowa była uprawniona do naliczenia w ramach każdej z umów leasingu kary umownej za każdy dzień opóźnienia w zwrocie przedmiotu leasingu na podstawie § 8 ust. 2 w związku z § 7 ust. 16 OWUL. W świetle wyliczenia powoda, kary umowne naliczone za cały okres opóźnienia są wyższe od należności z tego tytułu, które składają się na sumę wekslową. Podsumowując, powodowi przysługiwała wierzytelność z tytułu kary umownej naliczonej na podstawie § 8 ust. 2 w związku z § 7 ust. 16 OWUL w ramach umowy nr (...) w wysokości 6.455,11 zł oraz w ramach umowy nr (...) odpowiednio w kwocie 6.654,84 zł.

Na sumę wekslową złożyła się także opłata końcowa – odszkodowanie w kwocie 25.012,80 zł z umowy nr (...) oraz w wysokości 50.000 zł z umowy nr (...). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że niezależnie od argumentów wynikających z zastosowania przepisu art. 709<sup>15</sup> k.c., Sąd pierwszej instancji upatrywał bezzasadności żądania pozwu w tej części w braku podstaw dla naliczenia opłaty końcowej w sytuacji, gdy Spółka (...) nie skorzystała z opcji zakupu przedmiotu leasingu, a przesłanek dla takiej wykładni umów leasingu poszukiwał w uchwale nr 2/08 Komitetu Standardów Rachunkowości z dnia 11 marca 2008 r. w sprawie przyjęcia krajowego standardu rachunkowości nr 5 (...), najem i dzierżawa” (Dz.Urz. Min. Fin. z dnia 12 maja 2008 r.) oraz w poglądach orzecznictwa. W ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja ta jest jednak chybiona. Powołana uchwała Komitetu Standardów Rachunkowości w żadnym razie nie ma walorów wykładni legalnej umów leasingu łączących strony. Zakres stosowania

i związania krajowymi standardami rachunkowości wyznacza przepis art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1994 o rachunkowości. W treści samej uchwały nr 2/08 Komitetu Standardów Rachunkowości wprost wskazano, że przyjęty standard określa zasady wyceny i ujęcia w księgach rachunkowych oraz kryteria prezentacji i ujawnień w sprawozdaniu finansowym aktywów i zobowiązań oraz kosztów i przychodów wynikających z umów leasingu, najmu i dzierżawy, o których mowa w art. 3 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, a celem standardu jest pomoc w rozwiązywaniu problemów, jakie rodzi stosowanie umów leasingu, najmu i dzierżawy dla rachunkowości w praktyce. W rezultacie przywołana przez Sąd Okręgowy definicja „opłaty końcowej” jest wyłącznie definicją pojęcia stosowanego w Standardzie (vide rozdział II pkt 16 uchwały).

Podobnie trafny w danym stanie faktycznym pogląd judykatury (przywołany w uzasadnieniu wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 stycznia 2014 r. w sprawie sygn. akt I ACa 1271/13), nie przekłada się na okoliczności rozpatrywanej sprawy. W istocie bowiem Sąd pierwszej instancji uchylił się od wykładni postanowień umowy ramowej leasingu oraz postanowień umów szczegółowych o nr (...) i (...) dotyczących tzw. opłaty końcowej, poza sferą swoich rozważań pozostawił także umowy zobowiązujące do sprzedaży z dnia 23 lutego 2007 r. oraz z dnia 14 maja 2007 r. Tymczasem analiza umowy ramowej leasingu oraz umów nr (...) wskazuje, że opłata końcowa została skalkulowana przy uwzględnieniu wartości netto przedmiotu leasingu, ustalonej w obu umowach. Suma wszystkich opłat leasingowych była bowiem niższa od przyjętej przez strony wartości (ceny) przedmiotu leasingu netto, co wskazuje, że przynajmniej w części opłata końcowa stanowiła element wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, które musi odpowiadać co najmniej cenie przedmiotu leasingu (art. 709<sup>1</sup> k.c.). Na uchybienie powołanej normie prawa materialnego zasadnie wskazuje powód w wywiedzionej apelacji. W świetle postanowień art. 1 ust. 3 pkt 6 umowy ramowej i § 2 ust. 3 obu umów zobowiązujących do sprzedaży nie budzi wątpliwości, że opłata końcowa netto stanowiła także świadczenie z tytułu umówionej ceny sprzedaży, jaką kupujący (korzystający) był zobligowany zapłacić. Istnienie umów zobowiązujących do sprzedaży nakazuje przyjąć, że w realiach sporu decyzja o wykupie przedmiotu leasingu po upływie terminu, na jaki zawarte zostały umowy leasingu, nie zależała wyłącznie od swobodnego uznania korzystającego. Przeciwnie, kontraktowy obowiązek zawarcia umowy przenoszącej własność przedmiotu leasingu wynikał z postanowień § 1 obu umów zobowiązujących do sprzedaży. (...) Spółka z o.o. nie wywiązała się z tego obowiązku, tym samym nie wykonała umowy zobowiązującej do sprzedaży. W rezultacie obowiązek zapłaty świadczenia w wysokości opłaty końcowej miał swoje umocowanie w treści umowy ramowej leasingu operacyjnego, jednocześnie jednak powód na podstawie art. 471 k.c. mógł skutecznie dochodzić naprawienia szkody odpowiadającej umówionej cenie sprzedaży (opłacie końcowej), jaką poniósł na skutek niewykonania przez pozwaną Spółkę umów zobowiązujących. Ten dwoisty charakter opłaty końcowej w szczególnych realiach niniejszego sporu dostrzegali także powód, który w wezwaniu do zapłaty wprost określał dochodzoną należność jako „odszkodowanie odpowiadające opłacie końcowej”. Skutkiem niewykonania umów zobowiązujących z dnia 23 lutego 2007 r. i z dnia 14 maja 2007 r. jest jednak i to, że strona powodowa nadal pozostaje właścicielem przedmiotu leasingu. Poniósł zatem uszczerbek majątkowy w postaci braku opłat końcowych, stanowiących, jak ujęto to w umowach szczegółowych nr (...) i (...), „przedpłatę na poczet ceny do umowy sprzedaży”, jednocześnie odniosła jednak korzyść w postaci zachowania prawa własności ruchomości o określonej wartości. W takiej sytuacji, w świetle przepisu art. 361 § 2 k.c. wysokość odszkodowania, a tym samym wysokość należności z tytułu opłaty końcowej, winna być ustalona przy zastosowaniu zasady *compensatio lucri cum damno*. Należność powoda z tytułu odszkodowania odpowiadającego opłacie końcowej winna podlegać zatem pomniejszeniu o wartość przedmiotu leasingu z chwili jego zwrotu. W tej dacie bez żadnych wątpliwości było bowiem wiadome, że pozwana Spółka nie uczyniła zadość obowiązkowi z umów zobowiązujących do sprzedaży. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, skoro opłata końcowa (odszkodowanie) zostało przez powoda ustalone i jest dochodzone w kwotach netto, także uzyskana korzyść (wartość ruchomości) powinna zostać określona w wysokości netto tj. bez podatku od towarów i usług. Taki wniosek jest uzasadniony dodatkowo i tym, że do chwili obecnej przedmiot leasingu nie został sprzedany, nie doszło zatem do transakcji, która podlegałaby opodatkowaniu podatkiem VAT. Strona powodowa dokonała wyceny wszystkich zwróconych przez pozwaną Spółkę ruchomości bezpośrednio po ich zwrocie tj. w grudniu 2011 r. Mimo podnoszonych w tej materii zastrzeżeń, pozwanym nie udało się podważyć wniosków płynących ze wskazanych wycen sporządzonych przez rzeczoznawców. W szczególności tego rodzaju skutku nie można wiązać z kalkulacją załączoną do pisma procesowego z dnia 24 lutego 2014 r. Z treści tego dokumentu nie wynika nawet, przez kogo został on sporządzony, a dodatkowo cała kalkulacja opiera się na aktualnej

cenie nowej wyspy mroźniczo – chłodniczej innego typu, nadto ustalonej całkowicie dowolnie tj. przy pomocy wyłącznie jednej oferty. Zaliczenie korzyści na poczet doznanego uszczerbku majątkowego jest przy tym możliwe wyłącznie w ramach danego stosunku obligacyjnego. Innymi słowy, na poczet odszkodowania odpowiadającego opłacie końcowej z tytułu umowy nr (...) i umowy zobowiązującej z dnia 23 lutego 2007 r. zaliczeniu podlega korzyść w postaci wartości wysp mroźniczo – chłodniczych Pamiir 02, natomiast na poczet odszkodowania odpowiadającego opłacie końcowej z tytułu umowy nr (...) i umowy zobowiązującej z dnia 14 maja 2007 r. zaliczeniu podlega korzyść w wysokości odpowiadającej wartości pieców konwekcyjnych C. (...) CO8-S. Brak jest podstaw prawnych i faktycznych dla łącznego rozliczenia korzyści odpowiadającej wartości ruchomości w sposób postulowany przez pozwanych i - jak się wydaje - aprobowany przez Sąd Okręgowy. Z faktu, że pozwana Spółka zwróciła przedmiot leasingu z umowy nr (...) nie wynika bowiem żadna korzyść dla powoda w ramach drugiej ze szczegółowych umów leasingu, której przedmiotem było korzystanie z pieców konwekcyjnych, i odwrotnie.

Kierując się przedstawionymi wyżej założeniami należało uznać, że powodowi przysługiwało jedynie świadczenie odszkodowawcze odpowiadające części opłaty końcowej w wysokości 38.800 zł z umowy nr (...) i umowy zobowiązującej z dnia 14 maja 2007 r. Powód na skutek braku zapłaty opłaty końcowej i niewykonania przez korzystającego umowy zobowiązującej do sprzedaży poniósł bowiem uszczerbek majątkowy w wysokości 50.000 zł netto, zaś odniósł korzyść odpowiadającą wartości ruchomości w wysokości 11.200 zł netto.

W ramach umowy nr (...) i umowy zobowiązującej z dnia 23 lutego 2007 r. korzyść powoda w kwocie 46.600 zł netto przeniosła wysokość uszczerbku odpowiadającego opłacie końcowej w wysokości 25.012,80 zł netto. Warto przy tym przypomnieć, że sam zwrot przedmiotu leasingu po upływie terminu, na jaki umowa została zawarta, nie rodzi po stronie korzystającego żadnych roszczeń majątkowych w stosunku do finansującego, które uprawniałyby korzystającego do dochodzenia różnicy między wartością zwróconej ruchomości a wysokością opłaty końcowej. Należy bowiem pamiętać, że przedmiot leasingu, zarówno w czasie trwania umowy leasingu, jak po jej wygaśnięciu stanowi własność leasingodawcy.

Przedstawione wyżej wywody jednoznacznie wskazują, że w realiach sporu całkowicie chybiona pozostaje próba rozliczenia stron z odwołaniem do przepisu art. 709<sup>15</sup> k.c. oraz akcentowanych przez powoda postanowień § 7 ust. 9 i 10 OWUL. W tym jednie sensie przywołany w apelacji zarzut naruszenia powołanego przepisu prawa materialnego jest uzasadniony. Rzecz bowiem w tym, czego zdają się nie dostrzegać obie strony sporu i Sąd Okręgowy, że zarówno przepis art. 709<sup>15</sup> k.c., jak i powołane postanowienia OWUL znajdują zastosowanie wyłącznie w razie przedterminowego rozwiązania umowy leasingu na skutek jej wypowiedzenia przez finansującego. Jedynie w takiej sytuacji finansujący może uzyskać definiowaną w art. 709<sup>15</sup> k.c. korzyść z tytułu zapłaty umówionych rat przed terminem i wcześniejszego rozwiązania umowy. W okolicznościach sporu obie szczegółowe umowy leasingu ekspirowały po upływie terminu, na jaki zostały zawarte, pozwana Spółka opłaty leasingowe zapłaciła z opóźnieniem, a dodatkowo dopiero po wygaśnięciu obu umów i po upływie umownego terminu uczyniła zadość obowiązkowi zwrotu przedmiotu leasingu. W sposób oczywisty nie zachodziły zatem przesłanki dla zastosowania w niniejszym postępowaniu art. 709<sup>15</sup> k.p.c. w związku z § 7 ust. 9 i 10 OWUL, a rozważania Sądu pierwszej instancji w tej materii pozostają całkowicie bezprzedmiotowe.

Ostatecznie przyjąć należy, że w ramach umowy leasingu nr (...) po stronie powoda powstała jedynie wierzytelność z tytułu kary umownej naliczonej na podstawie § 8 ust. 2 w związku z § 7 ust. 16 OWUL w wysokości 6.455,11 zł, natomiast z uwagi na związanie stron umową nr (...) powód miał prawo naliczyć na tej samej podstawie karę umowną w wysokości 6.654,84 zł, a nadto przysługuje mu roszczenie z tytułu opłaty końcowej (odszkodowania) w wysokości 38.800 zł.

Rację ma powód wskazując w apelacji na naruszenie przepisu art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości i wywodząc, że dla bytu tak określonych wierzytelności bez znaczenia pozostaje zaniechanie potwierdzenia salda za 2011 r. Zasady zaliczenia wpłat dokonywanych w ramach łączących strony umów wynikały

przede wszystkim z postanowień tych kontraktów, a także z art. 451 k.c. i wyłącznie na tej podstawie należało oceniać zachowanie wierzyciela polegające na zarachowaniu określonych wpłat na poczet danego długu.

Prawidłowe rozstrzygnięcia sporu wymagało zatem rozważenia, czy i jakie znaczenie dla bytu i wysokości opisanych wyżej wierzytelności składających się na sumę wekslową, miał podnoszony przez pozwanych zarzut niewłaściwego rozliczenia depozytów gwarancyjnych wpłaconych na poczet każdej z umów. Zarzut ten podniesiony został po upływie terminu zastrzeżonego w art. 493 § 1 k.p.c., próżno bowiem szukać tego rodzaju argumentów w zarzutach od nakazu zapłaty. Tym niemniej powód nie oponował skutecznie w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji co do spóźnionego przedstawienia przez pozwanych nowych twierdzeń i dowodów, a w apelacji nie przedstawił z tego tytułu żadnych zarzutów procesowych, co pozostawia poza kognicją Sądu Apelacyjnego ewentualne uchybienia w tej materii (**por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55**).

W świetle postanowień art. 3a ust. 1 umowy ramowej leasingu operacyjnego powód mógł i powinien był zaliczyć depozyt gwarancyjny zarówno na opóźnione płatności z danej szczegółowej umowy leasingu, jak i na karę umowną za niewykonanie obowiązku zwrotu przedmiotu leasingu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany udało się częściowo podważyć rozliczenie depozytów gwarancyjnych do umów nr (...). Przede wszystkim nie budzi wątpliwości, że z uwagi na postanowienia art. 3a ust. 1 umowy ramowej brak było jakichkolwiek podstaw dla rozliczenia depozytu do umowy nr (...) na poczet należności w kwocie 4.153,98 zł wynikającej z faktury nr (...) dotyczącej zupełnie innej umowy o nr (...) (vide faktura k 274). Pozwani wykazali także w drodze załączonych do akt poleceń przelewów, że zapłacili należności wynikające z opłat leasingowych do umowy nr (...) rozliczone na łączną kwotę 37.577,72 zł, a także opłaty leasingowe wynikające z umowy nr (...) rozliczone do wysokości 7.287,78 zł. Jak już była o tym mowa, twierdzenia pozwanych o skutecznym zakwestionowaniu pozostałych należności, na poczet których powód rozliczył depozyty gwarancyjne, a także o odesłaniu dokumentujących je dowodów księgowych, nie zostały w żaden sposób wykazane.

Mimo przedstawienia przez pozwanych dowodów uiszczenia opłat leasingowych ze wskazaniem tytułu płatności, powód nie ustosunkował się do tej okoliczności, a w szczególności nie wyjaśnił, w jaki sposób rozliczył wpłaty dokonane na poczet poszczególnych faktur VAT jednocześnie rozliczonych z depozytów gwarancyjnych. W tym stanie rzeczy należało uznać, że depozyty gwarancyjne zostały nieprawidłowo rozliczone i w skutecznie zakwestionowanej części świadczenia depozytowe powinny podlegać zaliczeniu na poczet wierzytelności składających się na sumę wekslową. Wierzytelność powoda z tytułu kary umownej oraz opłaty końcowej (odszkodowania) z tytułu umowy nr (...) zamyka się kwotą zł 45.454,84 zł łącznie (6.654,84 zł + 38.800 zł). Zgodnie z umową ramową stron należność ta powinna w pierwszej kolejności zostać zaspokojona z kwoty dotychczas nierozliczonego przez powoda depozytu gwarancyjnego w wysokości 41.931,43 zł (37.577,72 zł + 4.153,98 zł), a zatem do zapłaty pozostaje kwotą 3.523,41 zł. Z kolei wierzytelność powoda z tytułu kary umownej naliczonej w ramach umowy nr (...) w wysokości 6.455,11 zł podlega w całości zaspokojeniu z dotychczas nierozliczonego depozytu gwarancyjnego do tej umowy w kwocie 7.287,78 zł.

W ostatecznym rozrachunku wierzytelność powoda z tytułu stosunku podstawowego zamyka się kwotą 3.523,41 zł i co do tej należności apelujący był uprawniony uzupełnić weksel.

O odsetkach ustawowych od tak ustalonej wierzytelności wekslowej należało orzec na podstawie art. 481 § 1 k.c. oraz art. 103 w związku z art. 48 prawa wekslowego i zgodnie z żądaniem pozwu, w którym początkową datę odsetek ustawowych prawidłowo powiązано z upływem terminu wykupu weksla. Wydaje się, że wskazana w nakazie zapłaty data, od której zasądzone odsetki ustawowe jest wyłącznie wynikiem omyłki Sądu pierwszej instancji, a w każdym razie podlega korekcie w granicach zaskarżenia i w ramach konwalidacji uchybień powołanych wyżej przepisów prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 496 k.p.c. w związku z art. 386 § 1 k.p.c. utrzymał nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 października 2013 r. w sprawie sygn. akt I Nc 459/13 co do kwoty 3.523,41 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2013 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie nakaz zapłaty uchylił i



umorzył postępowanie w zakresie kwoty 4.210,29 zł, co do której powód ze skutkiem z art. 355 § 1 k.p.c. cofnął pozew, zaś w pozostałej części powództwo oddalił.

Zakres, w jakim ostatecznie powództwo zostało uwzględnione, jest tak nieznaczny, że na zasadzie art. 100 zdanie drugie k.p.c. uzasadnia obciążenie powoda całością kosztów procesu poniesionych przez powodów przed Sądem pierwszej instancji w łącznej wysokości 12.839 zł.

Na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. Sąd Apelacyjny obciążył również stronę powodową obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanych poniesionych przez nich kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 2.700 zł, ustalonej na podstawie § 2 w związku z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.